

Księga Daniela - numer osiemdziesiąt cztery

Odkrywanie czterech pokoleń laodycejskiego adwentyzmu: podróż przez paralelizm biblijny i weryfikację proroctw

Jeff Pippenger

2024-02-17

Prawda jest ustanawiana na podstawie świadectwa dwóch lub trzech świadków, a zastosowanie czterech obrzydliwości z ósmego rozdziału Księgi Ezechiela jako czterech pokoleń laodycejskiego adwentyzmu ma kilku świadków. We wcześniejszych artykułach wskazano, że siedem zborów z rozdziałów drugiego i trzeciego Księgi Objawienia nie tylko przedstawiało historię współczesnego Izraela od czasów apostołów aż do końca świata, lecz także że owe siedem zborów przedstawiało historię starożytnego Izraela od czasów Mojżesza aż do czasów Chrystusa.

Kościół w Efezie reprezentował zarówno wczesny Kościół chrześcijański, jak i starożytny Izrael od Mojżesza aż do czasów Sędziów. Kościół w Smyrnie reprezentował okres prześladowań od czasów uczniów aż do cesarza rzymskiego Konstantyna, a także okres Sędziów, kiedy każdy czynił to, co było słuszne w jego własnych oczach. Kościół w Pergamonie reprezentował okres kompromisu od Konstantyna aż do papiestwa w 538 roku, a także okres, gdy starożytny Izrael odrzucił Boga i wybrał króla oraz nieustannie wchodził w kompromisy z pogańskimi królestwami, które go otaczały. Czwarty Kościół, Tiatyra, reprezentowany przez Izebel, to okres panowania papieskiego od roku 538 do 1798, a także siedemdziesięcioletnia niewola starożytnego Izraela w Babilonie.

Te cztery zbory przedstawiają także cztery pokolenia adwentyzmu i stanowią świadectwo zastosowania czterech obrzydliwości z Księgi Ezechiela do czterech pokoleń. Bunt z roku 1863 odpowiada pierwszemu pokoleniu starożytnego Izraela, co ilustruje bunt wokół złotego cielca Aarona. Pierwsze pokolenie obejmuje radę daną zborowi w Efezie, która wskazuje, że lud Boży porzucił swoją pierwszą miłość i potrzebował się upamiętać oraz wrócić do swojej pierwszej miłości. W 1863 roku pierwsza miłość, reprezentowana przez klejnoty Williama Millera (prawdy fundamentalne, zwłaszcza „siedem czasów”), została odłożona na bok, a lud Boży wezwano do powrotu.

Jednak mam przeciwko tobie to, że opuściłeś swoją pierwszą miłość. Wspomnij więc, skąd upadłeś, i nawróć się, i czyn pierwsze uczynki; w przeciwnym razie przyjdę do ciebie wkrótce i usunę twój świecznik z jego miejsca, jeśli się nie nawrócisz. Objawienie 2:4, 5.

Milleriści zmagali się z odstępczym protestantyzmem, który Jeremiasz nazwał "zgrupowaniem szyderców", i cierpliwie czekali, aż nadejdzie widzenie, bo gdy nadejdzie, nie skłamię. "Zgrupowanie szyderców" było reprezentowane przez starego proroka, który okłamał proroka z Judy, tego, który zgromił Jeroboama za jego fałszywy kult.

Znam twoje uczynki, twój trud i twoją cierpliwość, i to, że nie możesz znieść złych; doświadczyłeś tych, którzy mówią, że są apostołami, a nimi nie są, i stwierdziłeś, że są

kłamcami. I zniosłeś, i masz cierpliwość, i dla mego imienia trudziłeś się, i nie ustałeś.
Objawienie 2:2, 3.

Drugi zbor w Smyrnie reprezentował okres prześladowań w pierwotnym Kościele chrześcijańskim, obejmujący prawdziwych męczenników oraz takich, którzy ściągali na siebie prześladowania z mało świętych pobudek. Przedstawiał też czas Sędziów, kiedy każdy w starożytnym Izraelu czynił to, co wydawało się słuszne w jego własnych oczach. Pokolenie buntu, które rozpoczęło się w roku 1888, wyznaczyło okres prześladowań wymierzonych w Ducha Proroctwa, wybranych posłańców na ten czas oraz Ducha Świętego. Wprowadziło ono okres, w którym starszyzna laodycejskiego adwentyzmu postanowiła czynić to, co wydawało się słuszne we własnych oczach, co widać na przykładzie takich ludzi, jak Kellogg, Prescott i Daniells.

Wierna garstka w tamtym czasie miała stoczyć duchowy bój na śmierć i życie z grupą, która podawała się za Żydów, lecz nimi nie była. Pomimo zajmowanych stanowisk przywódczych byli z synagogi szatana, co potwierdza świadectwo siostry White, która wskazywała, że niektórzy byli kierowani „przez aniołów, którzy zostali wypędzeni z nieba”. Utrzymywali, że są mądrzy, lecz byli nierozumni. W tamtym okresie na mądrych nie spoczęło żadne potępienie, lecz zachęta, by pozostali wierni aż do śmierci. W 1915 roku ostatnie słowa, jakie kiedykolwiek wypowiedziała siostra White, brzmiały: „Wiem, komu uwierzyłam”, gdyż była wierna aż do śmierci.

Znam twoje uczynki, ucisk i ubóstwo (a jednak jesteś bogaty), i znam bluźnierstwo tych, którzy mówią, że są Żydami, a nimi nie są, lecz są synagogą Szatana. Nie bój się niczego z tego, co masz cierpieć: oto diabeł wtrąci niektórych z was do więzienia, abyście zostali poddani próbie; i będziecie mieli ucisk przez dziesięć dni. Bądź wierny aż do śmierci, a dam ci koronę życia. Objawienie 2:9, 10.

Kościół w Pergamie symbolizował kompromis między prawdą a błędem, między pogaństwem a chrześcijaństwem, w czasach cesarza Konstantyna, a także kompromis starożytnego Izraela, który miał miejsce w dziejach królów. Uosabiał mieszaninę prawdy i błędu, która może zrodzić jedynie błąd. Jego wyrazem była konferencja biblijna z 1919 roku, podczas której doprowadzono do publikacji książki „Nauka o Chrystusie”, aby stworzyć adwentystyczne przesłanie, które bardziej odzwierciedlało fałszywą ewangelię odstępczego protestantyzmu. To w trzecim pokoleniu adwentyzmu doszło do wielkich kompromisów prawdy.

To właśnie w tamtym pokoleniu, począwszy od 1919 roku, Kościół poszedł na kompromis, który doprowadził do powstania Podręcznika Kościoła. To właśnie w tamtym pokoleniu, począwszy od 1919 roku, Kościół poszedł na kompromis, który wymagał akredytacji zarówno w szkołach zdrowia, jak i religii. To właśnie w tamtym pokoleniu zainicjowano zwrot ku współczesnym Bibliom opartym na tradycji katolickiej. To właśnie w tamtym okresie dziejów pojawiła się gotowość przywództwa do nawiązywania relacji z reżimami otwarcie antychrześcijańskimi.

Praktyka ta narodziła się podczas wojny secesyjnej, kiedy laodycejskie przywództwo zawarło prawne porozumienie z rządem Stanów Zjednoczonych, aby zapewnić lepszy los młodym mężczyznom w kościele, którzy mieli zostać powołani do najkrwawszej wojny w historii Stanów Zjednoczonych; została ona powtórzona na początku I wojny światowej, kiedy przewodniczący

Generalnej Konferencji, A. G. Daniells, nawiązał kontakty z rządem niemieckim, udzielając aprobaty temu, by rząd niemiecki powoływał i zmuszał młodych mężczyzn do służby wojskowej, do noszenia broni oraz do nieprzestrzegania szabatu. Ten krok Daniellsa doprowadził do rozłamu, który zrodził różne odłamy Ruchu Reformacyjnego Adwentystów Dnia Siódmego, istniejące po dziś dzień.

Ten kompromis trwał w nazistowskich Niemczech Hitlera, a następnie wśród narodów wchodzących w skład Związku Radzieckiego, i jest podtrzymywany do dziś w reżimach takich jak w Chinach. Kompromis trzeciego pokolenia w odniesieniu do sztuki rządzenia został zobrazowany przez kompromis starożytnych królów Izraela oraz Konstantyna, co symbolizuje kościół w Pergamie. Okres ten reprezentował także kompromis jego polityki kościelnej z fałszywą ewangelią pokoju i bezpieczeństwa, reprezentowaną przez "The Doctrine of Christ" Prescottta.

Znam twoje uczynki i wiem, gdzie mieszkasz, tam, gdzie jest tron Szatana; i trzymasz się mocno mojego imienia i nie zaparłeś się mojej wiary, nawet w owych dniach, gdy Antypas, mój wierny męczennik, został zabity wśród was, gdzie mieszka Szatan. Lecz mam nieco przeciw tobie, bo masz tam takich, którzy trzymają się nauki Balaama, który nauczył Balaka, aby kładł zgorszenie przed synami Izraela, by jedli rzeczy ofiarowane bożkom i dopuszczali się nierządu. Objawienie 2:13, 14.

Nierząd wskazuje na działalność Generalnej Konferencji, polegającą na sprzymierzaniu się z państwami takimi jak nazistowskie Niemcy i Związek Radziecki, pod pretekstem utrzymywania koniecznych relacji roboczych ze skorumpowanymi rządami, jednocześnie lekceważąc wiernych w tych krajach, którzy cierpieli prześladowania ze strony różnych reżimów, z którymi się sprzymierzali. Pokarm ofiarowany bożkom symbolizował fałszywą metodologię odstępczego protestantyzmu i katolicyzmu, która była wówczas mocno ugruntowana na uczelniach laodycejskiego adwentyzmu, które zgodziły się podlegać wytycznym odstępczych metodologii, zarówno w sferze religii, jak i zdrowia.

Jezus zilustrował koniec trzeciego pokolenia tak, jak uczynił to z początkiem, gdyż zaznaczył nadejście czwartego pokolenia publikacją książki Questions on Doctrine, wydanej w 1957 roku, która całkowicie odrzuciła podstawowe rozróżnienie dotyczące zbawienia, istniejące między prawdą a błędnymi ideami odstępczego protestantyzmu i katolicyzmu. Książka oczywiście zawiera kilka błędnych nauk, lecz zasadniczo naucza, że nie jest możliwe prowadzić zwycięskie życie w Chrystusie aż do czasu, gdy człowiek zostanie cudownie przemieniony w chwili Powtórnego Przyjścia. Książka wyznaczyła początek pokolenia, w którym dwudziestu pięciu starożytnych mężów miało oddawać pokłon słońcu. Pojawiły się polityczne i religijne elementy niezbędne do tego, aby laodycejski Kościół adwentystyczny mógł przyjąć kult niedzieli w związku z rychło nadchodzącym prawem niedzielnym.

Czwarta obrzydliwość Ezechiela ma miejsce, gdy nieliczni wierni w rozdziale dziewiątym otrzymują pieczęć na swoich czołach, tuż zanim aniołowie zagłady rozpoczną swoją pracę. Widzenie zaczyna się w pierwszym wersecie rozdziału ósmego, piątego dnia szóstego miesiąca, szóstego roku. Widzenie zaczyna się dzień przed wykonaniem sądu nad tymi, którzy kłaniają się

słońcu, co jest znakiem papieskiej władzy, a liczba jego imienia to „666”.

Dzieło pieczętowania stu czterdziestu czterech tysięcy rozpoczęło się 11 września 2001 roku wraz z atakiem na bestię z ziemi, dokonanym przez trzecie biada islamu. Ten atak rozgniewał narody i oznaczył nadejście późnego deszczu. Lecz późny deszcz zostałby rozpoznany jedynie przez tych, którzy zostaliby poprowadzeni z powrotem do fundamentów adwentyzmu, aby zobaczyć, że trzy biada islamu są prawdą fundamentalną. W tym czasie ci, którzy zostaliby poprowadzeni na dawne ścieżki, które Jeremiasz określa jako „odpoczynek” (co jest późnym deszczem), albo staliby się strażnikami, którzy zadęliby w trąbę trzeciego biada, albo byłiby tymi, którzy nie dali posłuchu dźwiękowi trąby, a tym samym odmówili pójścia dawnymi ścieżkami.

Zostali więc wystawieni na próbę grzechem buntu ich ojca z 1863 roku. W dokładnie tym samym czasie nadeszło poselstwo o sprawiedliwości Chrystusa, czyli „usprawiedliwienie przez wiarę w prawdzie”. Było to laodycejskie poselstwo Jonesa i Waggonera, i było to poselstwo Ezechiela do martwych, suchych kości, które przysły z „czterech wiatrów”, będących symbolem islamu trzeciego biada („rozniewany koń” pragnący się wyrwać). Owi nieliczni wierni zostali następnie poddani próbie grzechem buntu ich ojca z 1888 roku, gdy potężny anioł z osiemnastego rozdziału Apokalipsy zstąpił, kiedy wielkie budynki Nowego Jorku runęły, i wypełniły się wersety 1–3 osiemnastego rozdziału Apokalipsy.

Następnie zostali poddani próbie polegającej na rozpoznaniu poselstwa o późnym deszczu. Czy późny deszcz był przejawem mocy Bożej jak w minionych wiekach, czy też przejawy mocy Bożej były tylko w przeszłości? Nieliczni wierni zostali następnie poddani próbie z powodu buntu ich ojca w 1919 roku. To, jak nieliczni wierni przejdą przez te trzy próby, zadecyduje o tym, czy otrzymają pieczęć Boga na czołach, czy też znajdą się, oddając pokłon słońcu wraz z dwudziestoma pięcioma starszymi laodycejskiego adwentyzmu.

Wszystkie bunty czterech pokoleń laodycejskiego adwentyzmu znajdują swój odpowiednik w dniu 11 września 2001 roku. Ten dzień, który Izajasz określił jako "dzień wschodniego wiatru", wyznacza początek czasu pieczętowania stu czterdziestu czterech tysięcy, a czas pieczętowania jest okresem. Zakończenie tego okresu zostało zilustrowane przez jego początek, ponieważ Jezus zawsze ilustruje koniec czegoś początkiem. W ostatnich etapach procesu pieczętowania powtarzają się próby, które były przedstawione na początku tego okresu.

11 września 2001 roku nadeszły próby, reprezentowane przez cztery obrzydliwości z Księgi Ezechiela oraz przez pierwsze cztery zbory z rozdziałów drugiego i trzeciego Księgi Objawienia, których buntownicy laodycejskiego adwentyzmu nie przeszli, wyznaczając początek procesu próby prowadzącego albo do znamienia bestii, albo do pieczęci Bożej dla tych, którzy podają się za Adwentystów Dnia Siódmego.

Przywódtwo adwentyzmu laodycejskiego zostało uwięzione pętami własnych oszustw i praktycznie niemożliwe jest dla nich „rozpoznanie” powtórzenia przejawu mocy Bożej, jak zostało to ukazane przez wcześniejsze ruchy reformacyjne, w tym ruch reformy, który doprowadził do powstania adwentyzmu. Starsi mężowie rozrzucili i przykryli nauki symbolizowane przez klejnoty Millera fałszywymi monetami i klejnotami. Szkatułka Biblii Króla Jakuba została zepchnięta do

epoki archaicznego języka i zastąpiona Bibliami we współczesnym języku, sformułowanymi w terminologii człowieka grzechu.

Gdyby starożytni mężowie byli skłonni rozważyć możliwość, że poselstwo późnego deszczu nie jest wieścią o pokoju i bezpieczeństwie, niemal niemożliwe byłoby dla nich dostrzeżenie, że to właśnie przejawy mocy Bożej w dawnych świętych dziejach konkretnie wskazują na opieczętowanie stu czterdziestu czterech tysięcy. Jeszcze trudniej byłoby im rozpoznać, że święte dzieje, które najbardziej bezpośrednio wskazują na opieczętowanie stu czterdziestu czterech tysięcy, to te święte dzieje, które wypełniają trzeci rozdział Księgi Malachiasza, gdyż trzeci rozdział Księgi Malachiasza stwierdza, że zawsze jest posłaniec, który przygotowuje drogę dla nagłego przyścia Posłańca Przymierza. Tego posłańca reprezentował prorok Elias, który odważnie ogłosił, że za jego dni nie będzie deszczu, chyba że przyjdzie przez jego służbę.

Siedemdziesięciu starszych Ezechiela uznałoby za niedorzeczne przyjąć, że ich twierdzenie, iż są świątynią Pana, było bezpodstawne, a w istocie stanowiło roszczenie ludu, który był pomijany, tak jak winnica została dana tym, którzy wydają owoce godne winnicy. Poselstwo trzeciego biada, zwiastun, który przygotowuje drogę, pieśń o winnicy: wszystko to świadczy przeciwko tradycjom i zwyczajom, w których pokładali ufność, i stanowi niemal nie do pokonania przeszkodę w rozpoznaniu późnego deszczu.

Zakończenie pieczętowania stu czterdziestu czterech tysięcy objawia te same próby dla tych, którzy twierdzili, że „rozpoznają” rolę islamu w trzecim Biada. „Wzrost poznania”, który zapoczątkował ruch millerowski, rozpoczął się na końcu „siedmiu czasów” w 1798 roku. „Wzrost poznania”, który zapoczątkował ruch stu czterdziestu czterech tysięcy, rozpoczął się na końcu symbolicznych „siedmiu czasów” (sto dwadzieścia sześć lat) w 1989 roku. W ciągu tych stu dwudziestu sześciu lat narastającego odstępstwa laodycejski adwentyzm osiągnął swoje czwarte i ostatnie pokolenie.

To w trzecim i czwartym pokoleniu naród lub lud dopełnia miary swojego czasu próby i ten czas właśnie nadszedł. „Wzrost poznania” z Księgi Daniela, który reprezentuje rzeka Hiddekel, jest również tym poznaniem, które wzrasta, gdy Objawienie Jezusa Chrystusa zostaje odpieczętowane tuż przed zamknięciem czasu próby.

Zajmiemy się ostatnimi trzema rozdziałami Księgi Daniela w następnym artykule.

"Zbliżają się szybko dni, gdy nastanie wielkie zamieszanie i zamęt. Szatan, przyodziany w anielskie szaty, zwiedzie, jeśli to możliwe, nawet wybranych. Będzie wielu bogów i wielu panów. Każdy powiew nauki będzie wiał. Ci, którzy oddawali najwyższą cześć 'fałszywie tak zwanej nauce', nie będą wówczas przywódcami. Ci, którzy polegali na intelekcie, geniuszu lub talencie, nie będą wtedy stać na czele szeregów. Nie dotrzymywali kroku światłu. Tym, którzy okazali się niewierni, nie zostanie wtedy powierzona trzoda. W ostatnim uroczystym dziele weźmie udział niewielu wielkich ludzi. Są samowystarczalni, niezależni od Boga, i On nie może się nimi posłużyć. Pan ma wiernych sług, którzy w czasie wstrząsów i próby zostaną ukazani. Są teraz ukryci cenni ludzie, którzy nie zgięli kolana przed Baalem. Nie mieli światła, które świeciło na was skupionym blaskiem. Ale pod szorstkim i niepociągającym zewnętrzem

może zostać objawiony czysty blask autentycznego chrześcijańskiego charakteru. W dzień spoglądamy ku niebu, ale nie widzimy gwiazd. One tam są, osadzone na firmamencie, ale oko nie potrafi ich dostrzec. W nocy widzimy ich prawdziwy blask." Świadectwa, tom 5, 80, 81.